

CO MON KUPI W 2021 ROKU? [8 PUNKTÓW]

System Rosomak BMS, bezzałogowce Wizjer, nowoczesna amunicja do moździerzy Rak oraz przeznaczone dla nich pojazdy wsparcia, a także używane samoloty Hercules i okręty podwodne typu A17 - to niektóre z priorytetowych umów, planowanych przez resort obrony do podpisania w roku 2021.

W odpowiedzi na pytania Defence24.pl Ministerstwo Obrony Narodowej poinformowało o planowanych do podpisania w przyszłym roku umowach, dotyczących modernizacji technicznej Sił Zbrojnych. Oto najważniejsze z nich:

1. System Rosomak BMS

Resort obrony poinformował, że w 2021 roku planowane jest podpisanie „umowy z konsorcjum polskich firm (liderem PGZ) na dostawę systemu zarządzania walką szczebla batalionu ROSOMAK BMS”. Wprowadzenie tego systemu powinno w istotny sposób poprawić świadomość sytuacyjną jednostek wyposażonych w te transportery. System ma być wdrażany etapami, a obecne postępowanie dotyczy pięciu batalionów wyposażonych obecnie w transportery. Procedura trwa od końca 2016 roku, a jej finalizacja była wielokrotnie przekładana po tym jak w lipcu 2016 roku zdecydowano się na anulowanie poprzedniego postępowania. W pierwszej procedurze, w przeciwieństwie do obecnej, mogły obok podmiotów kontrolowanych przez Skarb Państwa uczestniczyć prywatne firmy krajowe.

Czytaj też: [Wojsko Polskie nadal bez BMS](#)

2. Wieża ZSSW-30

W przyszłym roku MON planuje też „wszczęcie postępowania na dostawy zdalnie sterowanych systemów wieżowych ZSSW-30, które zostaną zintegrowane z KTO Rosomak”. To nowoczesny system wieżowy, uzbrojony w armatę Mk 44/S, karabin maszynowy i wyrzutnię ppk Spike, dostosowany do działania na zasadzie hunter-killer. Jest on opracowywany w ramach pracy rozwojowej przez konsorcjum z liderem Huta Stalowa Wola, w którym uczestniczy też WB Electronics. Prawdopodobnie nowe wieże trafią zarówno na istniejące KTO, zastępując stopniowo systemy Hitfist, jak i nowo wprowadzane pojazdy (np. do 21 Brygady Strzelców Podhalańskich czy 15 Giżyckiej Brygady Zmechanizowanej). Wydział prasowy CO MON zaznacza, że „Podpisanie umowy jest jednak uzależnione od zakończenia aktualnie realizowanej pracy rozwojowej oraz od wyników negocjacji, które zostaną przeprowadzone z wykonawcą”. Niedawno przeprowadzono z powodzeniem szereg testów wieży, włącznie ze strzelaniami zarówno ppk Spike. W dalszej kolejności ZSSW trafi również na nowo budowane BWP Borsuk.

Czytaj też: [ZSSW-30: coraz bliżej mety](#)

3. Nowoczesna amunicja oraz pojazdy wsparcia do moździerzy Rak

Resort obrony podkreśla, że w zakresie modernizacji Wojsk Rakietowych i Artylerii pozyskiwane są sukcesywnie moduły ogniowe Regina (z haubicami Krab) oraz moduły moździerzy samobieżnych Rak. Dla tych ostatnich w 2021 roku planowane jest zawarcie umowy na amunicję odłamkowo-burzącą nowej generacji, zapewniającą docelową donośność na poziomie ponad 10 km, której testy zakończyły się w roku bieżącym. „Możemy spodziewać się podpisania następnej umowy z Hutą Stalowa Wola na dostawy Artyleryjskich Wozów Amunicyjnych oraz Artyleryjskich Wozów Remontu Uzbrojenia na potrzeby modułów ogniowych 120 mm moździerzy samobieżnych RAK” – zaznacza resort obrony. Chodzi o pojazdy na potrzeby moździerzy, zamówionych wcześniej m.in. dla jednostek 18 Dywizji Zmechanizowanej. W latach 2019 i 2020 zamówiono bowiem moździerze i wozy dowodzenia dla łącznie siedmiu kompanii wsparcia (oraz jednostki szkolnej), więc pozyskanie pojazdów wsparcia jest logiczną kontynuacją prowadzonego programu.

Czytaj też: [Amunicja dla Raka – kolejny krok do przodu](#)

4. Bezzałogowce Wizjer

Resort obrony zapowiedział też zakończenie „w pierwszej połowie 2021 r.” negocjacji w sprawie postępowania na bezzałogowce Wizjer, należące do klasy mini. Są one prowadzone z konsorcjum kierowanym przez Polską Grupę Zbrojeniową, oferującym system NeoX2. Z informacji, jakie PGZ udostępniła w sprawozdaniu zarządu, wynika że procedura dotyczy dostawy 25 zestawów bezzałogowców do 2022 roku. To już drugie postępowanie na Wizjera, bo pierwsze anulowano w 2016 roku w związku z ponowną oceną występowania podstawowego interesu bezpieczeństwa państwa (PIBP). Do obecnej procedury dopuszczone są wyłącznie podmioty kontrolowane przez Skarb Państwa. Jej finalizacja i dostarczenie bezzałogowców powinny przyczynić się do wzmocnienia zdolności rozpoznawczych Wojska Polskiego.

Czytaj też: [Mini-BSP Wizjer w przyszłym roku? Trwają negocjacje](#)

5. Karabiny wyborowe

Resort obrony poinformował również, że w 2021 roku planowane jest podpisanie umowy na dostawę „nowych 7,62 mm x 51 samopowtarzalnych karabinów wyborowych”. Przymuszczalnie – choć w komunikacie MON nie określono tego w sposób jednoznaczny – chodzi tutaj o broń systemu MSBS Grot. Samopowtarzalny karabin wyborowy MSBS Grot otrzymał w 2019 roku wyróżnienie Defender przyznane przez dowódcę WOT gen. Wiesława Kukułę na kieleckim MSPO. Należy spodziewać się, że nowa broń trafi zarówno do jednostek operacyjnych, jak i Wojsk Obrony Terytorialnej. Obok radomskiego Łuczniaka, rodzinę samopowtarzalnej broni wyborowej, w tym w kalibrze 7,62 mm x 51, opracowały także Zakłady Mechaniczne Tarnów.

Czytaj też: [Groty dla wojska zamówione. Będą nowe wersje](#)

6. Samoloty C-130 Hercules

Resort obrony przewiduje też zakontraktowanie na potrzeby Sił Powietrznych „w przyszłym roku 5 samolotów C-130H HERCULES w ramach amerykańskiego programu Excess Defense Article (EDA)”. Chodzi o maszyny używane, które zostaną przekazane z nadwyżek USA i następnie poddane

remontom oraz modernizacji. Wniosek o ich pozyskanie został wysłany do strony amerykańskiej jeszcze w 2019 roku, a obecny komunikat MON jest potwierdzeniem, że resort będzie dążył do sfinalizowania transakcji. Maszyny typu C-130H zastąpią starsze Herculesy w wersji C-130E, które przed laty również pozyskano w ramach amerykańskiego programu EDA. Ich wprowadzenie pozwoli utrzymać zdolności lotnictwa transportowego, istotne zarówno w kontekście działań obronnych na obszarze traktatowym NATO (mobilność wojskowa) jak i w związku z prowadzeniem operacji sojuszniczych.

Czytaj też: [Polskie Herculesy naprawdę będą „nowe”? \[ANALIZA\]](#)

7. Używane okręty podwodne A17.

Resort obrony w odpowiedzi na pytania Defence24.pl potwierdził, że planowane jest podpisanie umowy na pozyskanie używanych okrętów podwodnych ze Szwecji. „W 2021 r. należy spodziewać się zakończenia negocjacji ze stroną szwedzką w sprawie pozyskania dla Marynarki Wojennej RP dwóch okrętów podwodnych typu A17, co pozwoli utrzymać zdolności do zwalczania zagrożeń na morzu oraz kompetencje przez wyszkolone załogi”. Ma to stanowić rozwiązanie pomostowe, pozwalające zachować zdolności do czasu wprowadzenia na wyposażenie nowych okrętów typu Orka. Ten ostatni program został jednak odłożony na dalszą perspektywę.

Czytaj też: [Wady i zalety „pomostowych” okrętów podwodnych ze Szwecji \[ANALIZA\]](#)

8. System symulacji pola walki

„Planowane jest również zakontraktowanie nowoczesnych systemów symulacji pola walki na potrzeby ośrodków szkolenia wojsk, w tym na potrzeby Centrum Szkolenia Bojowego w Drawsku Pomorskim, w ramach którego realizowane będą wspólne szkolenia Sił Zbrojnych RP oraz Armii Stanów Zjednoczonych” – podał Wydział Prasowy CO MON. To istotna deklaracja, bo pozyskanie systemów taktycznych symulacji pola walki dla Wojsk Lądowych planowane jest od dawna. Znaczenie tego programu jeszcze wzrosło po podpisaniu polsko-amerykańskiej umowy wojskowej. Z taktycznego systemu symulacji, obok jednostek polskich, mają bowiem również korzystać wojska amerykańskie działające w ramach Centrum Szkolenia Bojowego w Drawsku Pomorskim. Jest to o tyle istotne, że obecnie certyfikacje amerykańskich brygad pancernych, co do zasady odbywają się w Niemczech, a po ukończeniu CSB będą mogły odbywać się w Polsce. Realizacja tej inwestycji jest również jednym z założeń polsko-amerykańskiej umowy wojskowej, a samo wykorzystanie Centrum może – o czym nie wolno zapominać – skokowo zwiększyć zdolności szkolenia polskich Wojsk Lądowych. Jeśli chodzi o taktyczny system symulacji pola walki, to pierwsze postępowanie, prowadzone od końca 2015 roku, zostało unieważnione w 2019 roku i w tym samym roku wszczęto nową procedurę. Deklaracja MON wskazuje, że może ona zostać sfinalizowana w przyszłym roku.

Czytaj też: [Wielka budowa infrastruktury wojskowej w Polsce. Przełom obarczony ryzykiem \[ANALIZA\]](#)

Co dalej?

Na pierwszy rzut oka „lista zakupów” MON na 2021 rok może wydawać się skromna. Stosunkowo najczęściej mogą na nich skorzystać Wojska Lądowe, bo to do nich ma trafić oczekiwany od lat BMS czy system wieżowy ZSSW-30, pozwalający na skokowe zwiększenie zdolności pododdziałów

wyposażonych w KTO Rosomak (a w dalszej perspektywie przezbrajanych na nowe Borsuki), wreszcie – docelową amunicję odłamkowo-burzącą i wozy wsparcia do Raków. Z drugiej jednak strony trzeba pamiętać, że na zaawansowanym etapie są również inne programy, jak obrona powietrzna krótkiego zasięgu Narew (wymieniona przez ministra Błaszczaka w niedawnym wywiadzie dla Defence24.pl jako jeden z priorytetów finansowania) czy okręt obrony wybrzeża Miecznik.

Finalizacja tych programów jest jednak zależna od wielu czynników – od decyzji politycznych, także potencjalnie podejmowanych poza MON, poprzez możliwości budżetowe (a na te może wywrzeć wpływ pandemia koronawirusa), aż do trudnych, międzynarodowych negocjacji zarówno na poziomie rządowym, jak i przemysłowym (vide umowy wykonawcze offsetu za I fazę Wisły).

Dlatego trudno się dziwić, że resort obrony nie chce jednoznacznie deklarować zawarcia umów w tych programach. Na finalizację czeka też wiele innych projektów, istotnych dla obronności, niemniej to czy uda się ich realizacja, zależy od wielu czynników, także tych wymienionych wyżej, często nie budzących na co dzień takiego zainteresowania pomimo szczególnej roli (w tym rozpoznanie i walka elektroniczna). W niedawnej rozmowie z Defence24.pl prezes PGZ Andrzej Kensbok mówił w tym kontekście o możliwym uruchomieniu programu Kaktus, a także nowej generacji polskich radarów P-18PL i PET-PCL. Innym ważnym obszarem zdolności jest obrona przeciwpancerna - tutaj przemysł finalizuje prace nad pociskiem Pirat, który może zostać zaoferowany w programie Pustelnik.

Czytaj też: [Prezes PGZ dla Defence24.pl: 2020 rok był lepszy dla całej grupy niż 2019. Wiele zakładów poprawiło swoje wyniki finansowe](#)

Jeśli natomiast odniesiemy się do roku 2020, to w tym miejscu dodać (lub powtórzyć), że to m.in. od postępów programu obrony powietrznej zależy możliwość skutecznego wykorzystania efektów największej umowy podpisanej w mijającym roku, czyli myśliwców F-35A w projekcie Harpia. Czy zatem w 2021 roku doczekamy się spektakularnych kontraktów modernizacyjnych? Odpowiedź na to pytanie poznamy dopiero w nadchodzącym roku...



Seria - Biblioteka Żołnierza

**JAK SKUTECZNIE PLANOWAĆ
I PRZEPROWADZAĆ ZASADZKI**

Podręcznik taktyczny dla dowódcy piechoty

Defence **24**
WYDAWNICTWO

Sklep.Defence **24**